

Iluzja rozwoju, jako przedmiot władzy systemu z chaosu porządek

Filologiczna zapaść formacyjna w systemie z chaosu porządek

## **Instrumentalistyczna „ekonomia” kontra realizm w gospodarce**

### Świat jako przedmiot pozoru – iluzja rozwoju – Cz. VII

*Analiza humanistyczna filozoficzna metodologiczna porównawcza wiedzy wykazuje instrumentalizm kontra realizm w zarządzaniu*

Średniowieczny mózg niemieckiego cesarzowania

### **Ontologia systemu z chaosu porządek kontra popiełuszkizm**

*Pojęcie PKB w praktyce politycznej*

Malejący mianownik i społeczna iluzja rozwoju

Mirosław Zabierowski, Maria Kamińska

We współpracy z: Z. Wesołowski<sup>1</sup>, P. Ogonowski<sup>2</sup>, M. Kamiński<sup>3</sup>, N. Smyrak, Z. Garncarek, K. Michałowska<sup>4</sup>, S. Kazimir<sup>5</sup>

I)

1. System z chaosu porządek, który wypchnął system społ.ekon. JPII/JPS, a wypchnął dla zysku, dla rynku, potrzebuje barbarzyństwa – rynku dla narkomanii, rynku operacji na dzieciach, feudalizuje ludzi i ciała dzieci dla rynku, przynosi mrok oświadczając, jak w latach 90., że jeśli nie z chaosu porządek to Białoruś, jeśli nie kapitalizm, to sowieckie gułagi – aż oto w XXI wieku nastaje okres opowiadania, że są liczne płcie.

2. To jest system przemocy. Nagiej przemocy – mów białe na czarne, prześladuj białe za biel.

3. Otworzymy rynek zamiany chłopców w dziewczynki.

4. Czy taki Elon Musk – człowiek wszelkiej pospolitości, ludzka miernota, w terminologii wrednego (za Sobór?) JPII – może wiedzieć, że kapitalizm wypchnął system społ.ekon. JPII/JPS? Nie. On tego nie rozumie. I Musk doświadczył swej niewiedzy, niezdolności swego rozumienia. Musk, skarży się na los, fatum, bo syn ogłosił się dziewczynką i już

1 [z.wesolowski@ymail.com](mailto:z.wesolowski@ymail.com)

2 [patryk.ogonowski@gmail.com](mailto:patryk.ogonowski@gmail.com)

3 [kamiński.maciej@gmail.com](mailto:kamiński.maciej@gmail.com)

4 [tigar@o2.pl](mailto:tigar@o2.pl)

5 [Stanisław.kazimir@gmail.com](mailto:Stanisław.kazimir@gmail.com)

poddał się terapii hormonalnej. Musk wyraził na to zgodę, bo rynek zagroził samobójstwem syna. I co będzie za parę lat? Oby nie najgorsze. Tak działa kapitalizm.

5. Polska od r. 1989, za swoje pieniądze (przecież kredyty trzeba spłacić) kupuje cudzą produkcję, a także przedtem, za swoje pieniądze, likwiduje swoją produkcję. Dopłaca, od r. 1989, do nicnierobienia.

6. Jest tak ze wszystkim, łącznie z 500+, 300+, z dopłatami do domów ekologicznych, do aut elektrycznych, dopłatami (np. lekarzom, pielęgniarkom) wszczepiania trucizn, mRNA, hulajnóg lub aut za wzięcie toksyny. I dalej:

7. To całe zniszczenie, to wszystko, co prowadzi do zamiany polskiej produkcji w import, w rynek zbytu – kosztuje. Za to zło to trzeba płacić, za samo stosowanie zła się płaci, a potem za skutki. Za KPO trzeba płacić. KPO finansuje głupstwa, zło, jak dopłaty to aut, ale to jest pożyczka. Trzeba to wszystko wliczyć do PKB Polski, nie sięga ono PKB Polski z r. 1952.

8. Gdy jeden z nielicznych patriotycznych posłów<sup>6</sup> ostrzegał młodych przed kapitalizmem, to studenci wołali: „No to co innego niż rynek, Białoruś?” – Bo tylko tyle potrafili, tyle wiedzieli. Że trwa jest zielona. Z tego, że woda jest mokra utworzono Polskę. Po co jakieś aparaty pojęciowe. Tacy ludzie nie powinni głosować? – Ale głosowali. Ich głos tyle samo ważył, co głos odkrywcy.

9. Stawia on (kapitalizm) nie na postęp wzwyż, ale na zysk, na egoizm. To zysk i egoizm mają tworzyć postęp (jak to uczciwie opisują UPR, JKM, N. Czas, Michalkiewicz, Chodakiewicz). – Już z tej tylko przygnębiającej zasady wolności (wolności dla małoduszności), „rozwoju dzięki egoizmowi”, „z chaosu porządek” (zasada smithizmu, hayekizmu – to co opanowało KLD, AWS, SLD, SdRP, UW, UD, PO, AWSP, ZChN itd. Jedynie UPR uczciwie głosiła, że tak ma być) wynika upadek społeczeństw, demokracji, a systemem tym, antychrześcijańskim z natury, żywi się subkultura – imperium rzymskie narodu niemieckiego małych ojczyzn i rzekomo chrześcijańskie. Dziś imperium arystokratki Leyen.

Cywilizację białego człowieka ogarnęła antykatolicka antywojtyłowska zasada chaosu: z chaosu porządek. Zasada narzucona przez kapitalizm, który Europę wtrącił na niziny barbarzyństwa.

10. Niemcy udają Rzymian, udają wierność prawdzie, są liderami pseudo-humanizmu, udawanej otwartości, pseudo-demokracji. W kapitalizmie, opartym na zysku, zamiast Konstytucji, zamiast prawa jest niby Konstytucja, są przepisy, jak w UE – jest to system marksistowski, materialistyczny, spreczny, prostacki, niezupełny, nieoperacyjny.

11. Tę utratę cywilizacji wygenerował nie jakiś duch, ale system z chaosu porządek, zarządzanie przez kapitał, kult złotego cielca, ekonomizm, zresztą wadliwy, antyekonomiczny. – A ZSRR to dopełnienie, **rozwińcie** systemu z chaosu porządek, systemu kapitalistycznego zawsze interesownego, egoistycznego, asertywnego, agresywnego, wojennego (na tym polega wojna na Ukrainie), konkurencyjnego, materialistycznego, ateistycznego, dewocyjnego, przeciwnego wobec życia, tym bardziej duchowego. Systemu depopulacyjnego. Porównywanie Polski do USA jest chybione, tam

---

6 Antoni Stryjewski, LPR – RKN.

populację podtrzymuje armia zaczepna, interwencyjna, tu zaś wyszyńskim, popiełuszkizm, czyli socjalizm – wielka światowa produkcja, moce produkcyjne w pierwszej 10-tce. Państwa Zachodu mają układ z marines, o czym świadczy udział tych państw w bombardowaniach w Jugosławii, w Afryce północnej, w Afganistanie, Azji. Niektóre, jak Niemcy, służyły marines danymi, wywiadem, kontrwywiadem, łącznością, naprowadzaniem.

12. Likwidacja, praktycznie w r. 1989 (Polska była tu kluczowym państwem), ZSRR, RWPG to odwrotna strona Poczdamu'45, kapitału, który wybudował antykomunistyczny Kraj Rad, a który zsyłał rady pracownicze na Syberię.

13. W latach 90., w imię zasady własności prywatnej (głoszonej przez UPR, JKM, N. Czas, S. Michalkiewicza) wyaborcowano społeczeństwo z ekonomicznych podstaw utrzymania rodziny.

14. Hiper-marksistowski system z chaosu porządek jest systemem **sprzecznym**. Nowy feudalizm (widoczny w działaniach KE) chce pozbawić ludzi właśnie własności. Własność bez własności. – Konstytucja bez Konstytucji. Konstytucja, ale państwo bez Konstytucji. Prawo bez prawa. Dzieje bez dziejów. To system kopiujący, X i znowu X. Buduje w wielkiej przyjaźni smoka, np. brunatnego, potem go likwiduje i powołuje smoka czerwonego, potem smoki, smoczęta i tak w koło. Brak ewolucji, wznoszenia się. Plany wobec Polski są zupełnie inne, niż to co podał reżim od 24 II 2024, a potem reżim od 13 XII 2023, po wyborach 15 X 2023.

15. Inauguracyjne wystąpienie Ewy to poziom walącej się kultury, mylenia skutków z przyczynami, nierozumienia tomizmu, zła; nie stoi na poziomie – że tak powiem -ducha ani współczesnej wiedzy historycznej.

16. Ewa kopiuje, X i znowu X. Wolność, głoszona przez biznes, przez Ewę, to tylko swoboda ludzi nasyconych ontologią znaną na wykładach z historii, z politologii, obojętnych na prawdę.

17. Tylko studenci fizyki nie zaczęli od obojętności na prawdę. To specjalny gatunek. Odmienny niż ci, którzy idą na historię. Wystarczy przeczytać małą książeczkę A. Einsteina „Istota teorii względności”.

18. Ani stosy Inkwizycji, ani z chaosu porządek. Już Jan Paweł II zauważył, że to jest błędne rozpoznanie twierdzić (lata 90.), że gułagi są alternatywą dla kapitalizmu (pogląd wszystkich partii), że stalinizm jest alternatywą dla kapitalizmu, że albo wolny rynek albo ZSRR. – ZSRR był uzupełnieniem, rozwinięciem kapitalizmu, wolności wyboru ... na przepelnionych półkach sklepowych.

19. Kapitalizm jest obojętny wobec prawdy, zdegenerował demokracje, w których nie ma polskiej zasady *continuum (liberum veto)* i najzupełniej celowo w Poczdamie'45 zbudował ZSRR. Po co? – Aby ułagodzić napięcia w produkcji, tendencje rozrywające go, wewnętrzną niezgodę, wzmocnić tę wieczną w kapitalizmie obojętność wobec zła, kłamstwa, obojętność wobec ludzi, życia, ekonomii.

20. System z chaosu porządek, jest systemem katastrof, nazywanych karami Bożymi, zależnie od sytuacji. Pozornie przeciwne im hierarchiczne satrapie, są także przeciwne prawdzie.

II)

1. Inauguracyjne wystąpienie Ewy Zajaczkowskiej-Hernik (lipiec, PE, 2024) nie jest żadną krytyką całej pro-niemieckiej protestanckiej konkretystycznej skażonej populacji owego średniowiecznego identytarianizmu języka cesarzowania, białek okołogenowych, które jeszcze w r. 1989 ciążyły do małych ojczyzn dla celu demontażu suwerennych państw, podczas gdy to właśnie skala większa służy małym ojczyznom (gospodarce, edukacji, zdrowiu, infrastrukturom).

2. A skoro identytarianizm ciąży nie do małych ojczyzn, bo to aż śmieszne (ta ideologia małych ojczyzn) z punktu widzenia humanistyki uściślającej nauki szczegółowe, logiki pragmatycznej, to w tym nowym języku, narzuconym w r. 1989, grawituje do ... regionów, czyli do fuzji państw.

3. Nic dziwnego, że dla całej populacji *białek cesarzowania konkretyzmu nie na miejscu*, wystąpienie Zajaczkowskiej-Hernik nie ma znaczenia. Jej krzyk nie ma znaczenia, bo to inna cywilizacja. Cywilizacja siły ekonomicznej.

4. W lipcu w PE tego właśnie cesarzowania nie wytknęła Ursuli von Robalen europosełanka Ewa Zajaczkowska-Hernik, ponieważ jest adeptką narzuconego w r. 1989 języka. Parenaście godzin wcześniej sąd uznał Ursulę von Leyen za przestępczynię, winną oszustw. Ewa jej tylko pomogła, pobudzając swoim wystąpieniem niechęć do Polski. Tak twierdzą znawcy PE.

5. Język kapitalizmu ma tę składniową wadę, że trudno w nim dostrzec (także Ewie) arystokratyczną nienaukowość, lenistwo warstw od wieków uprzywilejowanych, nieprecyzyjność, brutalność, która potraktowała ludzi w epoce fikcyjnej pandemii jak towar, jak chłopów pańszczyźnianych i nakazała wstrzykiwać śmiertelną toksynę spike, białka kolca.

I ten język przechwycił komentowanie przez Zajaczkowską – Hernik. To zastrzyk dr-a Mengele przechwycił jej język. Zastrzyk toksyny mRNA, nie mówiąc o terroryzowaniu ludzi kwarantannami, zamykaniem ludzi w domach, o terroryzowaniu sanitaryzmem w życiu i dystansem oraz paszportami kowidowymi, a także testami fałszywie dodatnimi i ujemnymi, też fałszywie ujemnymi. A przecież paręnaście godzin wcześniej już gremialnie krytykowano Ursulę Leyen (wyrok sądu UE).

6. Oczywiście, wystąpienie Zajaczkowskiej-Hernik jest dowodem siły woli krytyki niemieckiego cesarzowania nawet w topornym języku marksowskim, pospolitym unijnym, no bo nie w sensie „Osoba i czyn”. To za trudne dla wszystkich : -). Wymienionych :-).

7. Prawdziwa jednak krytyka niemieckiego języka *białek identytarianistycznych cesarzowania* wymagałaby zupełnie innego języka. Patrioci (2024) podkreślają historyczność jej wystąpienia, ale dlaczego taka historyczność? – Bo doszło do takiej destrukcji pojęciowej, mentalnej, że już nie ma ludzi wielkiego języka. Są tylko kopie, kopiowanie prostackich fraz. Kopie nie robią wrażenia, nawet w postaci krzyku.

8. W systemie kinetyki (zarządzania przez kapitał), powstał język *marksistowski, komunistyczny, afizycznej antyfizycznej akwantowej antykwantowej antykwariantnej konkretystycznej ontologii materialistycznej*, całkowicie pozbawionej tego, co nazywam funkcją, aby nie powiedzieć (nie kopiować) „ducha” – za fizykiem Leibnizem.

9. W moim przekonaniu to jest przełomowe wystąpienie w polskiej subiektywistycznej emocjonalnej psychologizacyjnej antywojtyłowskiej najnowszej historii języka sklepowego, komunikacji codziennej, jest ono bezcenne, jeśli chodzi o obszar kopiowania fraz z języka *ad hoc*, „komunistycznego” (tak kapitalizm określa krytykę), „lewackiego”, najpospolitszego. Tak obliczonego: a niech tam podatnicy łożą na to kino, na ten cyrk, niech

nie kierują się wartościami Wyszyńskiego systemu polskich encyklik, homilii, w tym J. Popiełuszki (JP), kapelana S, systemu społ.ekon. JP/II/JPS, czy choćby takich zaawansowanych dzieł jak „Miłość i odpowiedzialność”, „Laborem exercens”.

10. Nie ma niczego nowatorskiego w „pani Urszulo, najwyższy czas, żeby ktoś wprost pani powiedział to, co o pani myśli”. Już dawno Leyen to powiedziano.

„Wybranie pani” „było ogromnym błędem i niektórzy do dzisiaj mają kaca”. – Nie ma w Polsce osoby dorosłej, która nie wie, że Ursula Leyen prowadziła wojnę z Polską, że ściągała gwałcicieli białych kobiet i dzieci.

Dla psychiatrii ważne jest to, że niemieccy psychiatrzy pisali (apelowali), że nie rozszyfrowali, dlaczego Merkel (potem Leyen) napuściła na kobiety gwałcicieli. Dlaczego Leyen spowodowała masowe ludobójstwo w latach 2020 – 2022. (Moim zdaniem to autyzm).

11. W moich pracach, stawiam tezę, że przynajmniej Merkel, podobnie do pewnego premiera, jest autyczką, stąd jej technokratyzm, ograniczenie horyzontu poznawczego (znowu podobne do pewnego premiera), mechanicyzm, „samodzielność” (upór). To cecha autyzmu.

12. „Pani obecność na stanowisku szefowej KE to dalszy upadek UE”, ale tu nie chodzi o UE, lecz o **mało-ojczyźnianą antypaństwową mentalność cesarzowania**.

13. Historyczka powinna wiedzieć, że UE jest tylko parawanem, *narzędziem niemieckiej mentalności średniowiecznego cesarzowania w imię Cesarstwa Rzymskiego* i że UE została cynicznie zaprojektowana przez *polityków niemieckich*, wychwalanych przez ludzka miernotę, którzy w ogóle nie rozumieją wojennej doktryny państwowej Skarbimierza i się mentalnie nigdy nie pogodzili z przegraną w II W. Św., czego nikt spośród setek milionów Europejczyków, z wyjątkiem zbioru miary zero, nie potrafi do dziś odsłonić. W wieku XXI miało być, wg ekspertów grupy Klubu Rzymskiego, 280 milionów Japończyków, a będzie 36. Połowa japońskich miast zniknie w XXI wieku. W Polsce podobnie. Japończycy tłumacza, że życie jest zbyt ryzykowne. Tylko otumaniony lud, który zgodził się na usunięcie systemu społ.ekon. JP/II/JPS powiada, że tak jest, ponieważ to „kobiety zwariowały” (cytuję pewnego posła i glos plebsu).

14. Taka europosłanka powinna wiedzieć, że UE doprowadziła do redukcji PKB Polski do poziomu sprzed r. 1952, czyli powinna umieć odrzucić narzucony w r. 1989 wadliwy język z chaosu porządek. Powinna ... Ale nie tego nie wie.

Przykładowo, fragmentem tego narzuconego w r. 1989 języka, jest krytykowanie PRL za to, że turyści z Zachodu płacili drożej. Tylko, że Polacy z Japonii nie ostrzegają zwolenników kapitalizmu, że np. władze miast w Japonii pobierają kilkakrotnie wyższe opłaty, np. za wstęp do zamku Himeji, restauratorzy mają inne, wyższe cenniki dla zagranicznych gości i mówią, że nie, bo oni mają niższe cenniki dla Japończyków. W latach 90., narzucono taki język, że mówiono, że to dyskryminacja. Tymczasem w Japonii to się nazywa rynkiem, bo zagraniczni płacą więcej, więc to jest rynek, bo obsługa zagranicznych jest trudniejsza niż tubylców. Japończycy uważają, że to normalne, Polakom narzucono, że nie, że to wredny Gierek wymyślił. Wredny, bo po co podwoił liczbę mieszkań? Wredny, czemu nie zadłużył kraju na ekwiwalent zysków z produkcji cementu w skali kilkunastu tysięcy lat, tylko na 1 rok? Czy nie wredny? Czy myślicie, że kobiety, które mogłyby być matkami nie odczuwają zamiany roku na kilkanaście tysięcy lat jako wzrost ryzyka? Mogą nie rozumieć tego, ale istnieje specyficzna kobieca intuicja odnośnie do szans wykarmienia dzieci na stepie i kobieta posiada specjalne zdolności, zresztą przez lud nazywane zamięłowaniem do portfela mężczyzny, a tu chodzi o zmysł oceny ryzyka, prawdopodobieństwa.

15. „*Ręce precz od Polski*” to *oczywiste słuszne zawołanie, ale zawołanie nie wskazuje na zbudowanie krajobrazu adaptacyjnego, który adaptuje fakty historyczne*. W tym sensie to kłeska.

16. Ręce precz od Polski, ale nie tam od wyborów z 15 X 2023, kiedy to młodzi pokochali Tuska, lecz od r. 1989, od kiedy fałszywy system *upodobania zysku*, wyeliminował system upodobania życia, ze strachu, z powodu ryzyka: *prawdo-upodobania* – wyeliminował system społ.ekon. JPII/JPS.

Filozofowie polityki spadek dzietności w Japonii wyjaśniają wzrostem ryzyka w systemie kapitalistycznym. Tymczasem Polakom narzucono, od r. 1989, idiotyczny antyrewolucyjny <sup>7</sup> język, że nie ma dzieci, bo kobiety zwariowały. Zwariowały akurat po kilku latach od przyjrzenia się kapitalizmowi. Trzeba było parę lat, aby dostrzec głupstwa o cudownej przemianie systemu społ.ekon. JPII/JPS w kapitalizm o cudowne ręce rynku.

17. Polska demografia jest idealnym laboratorium badania kapitalizmu, ponieważ można porównywać dwa systemy – sprzed i po r. 1989. System katolicki, Popiełuszkowy, z systemem dewocji, czyli materializmu. Kobiety intuicyjnie odkryły, kłamstwo nowego dewocyjnego porządku, kapitalizmu.

Pewien prof. z Inst. N. Ekon., Andrzej K. (POP PZPR), powiedział mi w r. 1991: „A po co tyle Polaków? To komunizm zagwarantował kobietom tyle wygód, więc miały libido. Komunizm [nie wnika tu w analizę, że ZSRR był państwem antykomunistycznym, jak przyznał to Chruszczow, a czego nie rozumie córka Chruszczowa, prof. „amerykańska”] dał miejsce organizowania życia, cel, robotnikom miejsce kolegowania się, gadania, czytania gazetek podziemnych, socjal, mieszkania, sanatoria, dopłaty do wczasów. A czy ktoś w Politechnice kupił na rynku mieszkanie? Skądże. Wszystko od rektora. Tak samo w Turowie, Bełchatowie, wszystkich kopalniach, hutach. A skończyć z tym wyciąganiem łapy, mieszkania na kredyt, spłacać go 30 lat, a jak bezrobotna, to egzekucja, komornik. Zlikwidować te wczasy i fabryki zamienione w fabryki religianctwa, popisy tych antykomunistycznych homilii księży, jak Popiełuszko, jak w stoczniach, hutach, kopalniach, zlikwidować to knucie przeciwko ZSRR, knucie przeciwko PZPR”.

18. Ewa nie wie:

**Państwo osmyczone, musi w UE przedstawiać syntezy historyczne ogólnoteoriowzględościowe<sup>8</sup>, a nie tautologiczny język komercyjny z rynku typu: „moje pomidory, najlepsze pomidory”, „najlepsze pomidory, kupujcie pomidory”; takie państwo musi przedstawiać syntezy *historiozoficzne, syntezy klasy ogólnej teorii systemów*, tak aby obudzić prawa, potencjał sumienia ludzkiego, które tam prawie zanikło, jak pokazują najnowsze dzieje zastrzyku dr-a Mengele. – A podarcie kartek z napisami "Europejski Zielony Ład" i "Pakt Migracyjny" jest tylko kopią, czegoś doskonale znanego w Polsce, X i znowu to samo: X. (Kopijna para {X, X} pozwalała przetrwać potomstwu).**

---

7 Jeśli ktoś potrafi sfalsyfikować ewolucjonizm to proszę bardzo.

8 Nie krzyki. Krzyczeń należało Ewie w Sejmie. Wolno było JPII.